

Sygn. akt VIII Gz 54/19

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Artur Fornal (spr.)

Sędziowie: SO Wiesław Łukaszewski

SO Wojciech Wołoszyk

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2019 r. w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z powództwa **R. U.**

przeciwko **Gminie K.**

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 4 stycznia 2019 r. (sygn. akt VIII GC 1591/17)

p o s t a n a w i a:

1. sprostować zaskarżone postanowienie a także wyrok Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 28 czerwca 2018 r. w ten sposób, że w sygnaturze akt usunąć oznaczenie „upr”;
2. oddalić zażalenie.

Wiesław Łukaszewski Artur Fornal Wojciech Wołoszyk

Sygn. akt VIII Gz 54/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 4 stycznia 2019 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy odrzucił wniosek powoda o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji, a także odrzucił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 28 czerwca 2018 r. wydanego w sprawie VIII GC 1591/17 dołączoną do wniosku o przywrócenie terminu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w niniejszej sprawie wydano wyrok, powód zaś w terminie złożył od tego wyroku apelację, wnosząc jednocześnie o zwolnienie go od obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji. Postanowieniem z dnia 7 września 2018 r. referendarz sądowy oddalił wniosek powoda o zwolnienie od kosztów sądowych, a odpis tego postanowienia doręczono pełnomocnikowi powoda w dniu 1 października 2018 r. Postanowieniem z dnia 26 października 2018 r. Sąd Rejonowy odrzucił apelację, gdyż powód w terminie nie uiścił opłaty od apelacji, a odpis tego postanowienia doręczono stronie powodowej w dniu 2 listopada 2018 r. W dniu 9 listopada 2018 r. powód złożył wniosek o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji, a w treści tego wniosku wskazał, że pełnomocnik tej strony przekazał powodowi informację o oddaleniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych drogą e-mail w dniu 2 października 2018 r. Natomiast powód w okresie od dnia 30 września 2018 r. do dnia 10 października 2018 r. przebywał wraz z małżonką w sanatorium i nie miał dostępu do komputera. Następnie do dnia 12 października 2018

r. przebywał u swojej rodziny w K., a do domu powrócił w późnych godzinach wieczornych 12 października 2018 r., wobec czego korespondencję e-mail mógł odebrać dopiero 13 października 2018 r. Tego samego dnia uiścił opłatę od apelacji. Powód wniósł o przywrócenie mu terminu do uzupełnienia braków apelacji.

Sąd Rejonowy zważył, że zgodnie z treścią art. 169 § 1 k.p.c. pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być wykonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu. Stosownie do treści art. 169 § 2 k.p.c. zachowanie tego terminu winno być uprawdopodobnione przez osobę składającą wniosek.

Z treści wniosku powoda wynika wprost, że wszelkie przeszkody do uzupełnienia braków apelacji ustały w dniu 13 października 2018 r., kiedy to powód dowiedział się o oddaleniu jego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Okoliczność tę potwierdza zresztą fakt, że w tym dniu powód uiścił opłatę od apelacji. W tej sytuacji Sąd ustalił, że termin do złożenia wniosku o przywrócenie terminu upływał w dniu 20 października 2018 r.

Wniosek o przywrócenie terminu powód złożył jednak dopiero w dniu 9 listopada 2018r., a więc z uchybieniem 7-dniowemu terminowi oznaczonemu w art. 169 § 1 k.p.c. Zgodnie z treścią art. 171 k.p.c. spóźniony lub z mocy ustawy niedopuszczalny wniosek o przywrócenie terminu sąd odrzuca.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że zgodnie z treścią art. 369 § 1 k.p.c. apelację wnosi się do sądu w terminie dwóch tygodni od daty doręczenia stronie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem. Jeżeli strona nie zażądała uzasadnienia wyroku w terminie tygodniowym od ogłoszenia sentencji, termin do wniesienia apelacji biegnie od dnia, w którym upłynął termin do żądania uzasadnienia (art. 369 § 2 k.p.c.). Natomiast w myśl art. 370 k.p.c. Sąd pierwszej instancji obowiązany jest odrzucić apelację wniesioną po upływie przepisanej terminu.

W niniejszej sprawie stronie powodowej doręczono odpis wyroku z uzasadnieniem w dniu 13 sierpnia 2018 r., a zatem termin do złożenia apelacji upływał powodowi w dniu 27 sierpnia 2018 r. Powód złożył jednak apelację wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu w dniu 9 listopada 2018 r., co uzasadniało jej odrzucenie.

Zażalenie na powyższe postanowienie wniósł powód, domagając się w nim także dokonania przez Sąd drugiej instancji kontroli zasadności niezaskarżalnego postanowienia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu, co zadecydowało o odrzuceniu środka odwoławczego w postaci jego apelacji (art. 380 k.p.c.). Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie przepisu art. 169 k.p.c., poprzez błędne przyjęcie, iż termin wniesienia przez powoda opłaty sądowej od apelacji należy przyjąć jako moment wskazany w treści cytowanego przepisu.

W uzasadnieniu zażalenia powód podkreślił, że kluczowym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest w pierwszej kolejności zbadanie zasadności jego wniosku o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji. Powtórzył, że z uwagi na nieobecność w miejscu zamieszkania z wiadomością mailową pełnomocnika o oddaleniu wniosku o zwolnienie od obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji mógł się zapoznać dopiero w dniu 13 października 2018 r., po czym należną opłatę uiścił niezwłocznie. Już po doręczeniu pełnomocnikowi powoda postanowienia o odrzuceniu apelacji (co nastąpiło w dniu 2 listopada 2018 r.) ustalono, że ww. opłata sądowa nie została w ogóle zarejestrowana w systemie Sądu. Reasumując powód pozostawał przez ten czas w przeświadczeniu, że uczynił zadość swojej powinności i wniósł w terminie opłatę należną od apelacji (nie widział przy tym powodów komunikowania się z biurem obsługi interesantów Sądu Rejonowego i ze swoim pełnomocnikiem), jego pełnomocnik zaś w przeświadczeniu, iż brak kontaktu ze strony powoda i niewniesienie przez niego opłaty są wynikiem podjętej decyzji o odstąpieniu od apelacji. Z tych względów to moment doręczenia przedmiotowego postanowienia (co skutkowało dopiero pozyskaniem informacji, że ww. opłata nie została odnotowana w systemie Sądu) winien być w ocenie powoda poczytywany jako początek biegu terminu przewidzianego w treścią art. 169 k.p.c., ponieważ zdaniem powoda dopiero w tym dniu „ustało” jego błędne przeświadczenie co do zachowania terminu. Powód podkreślił, że jest osobą w starszym wieku, korzysta z poczty mailowej tylko na komputerze stacjonarnym. W razie bowiem zastępowania strony przez pełnomocnika ww. termin należy liczyć od czasu w którym pełnomocnik dowiedział się o uchybieniu terminowi i mógł dokonać zamierzonej czynności procesowej.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 169 § 1 k.p.c. pismo z wnioskiem o przywrócenie terminu wnosi się do sądu, w którym czynność miała być dokonana, w ciągu tygodnia od czasu ustania przyczyny uchybienia terminu.

Oznacza to, że strona jest obowiązana złożyć wniosek o przywrócenie terminu w terminie tygodnia od dnia, gdy ustała przyczyna, która spowodowała niezachowanie terminu do wniesienia środka zaskarżenia, a nie od dnia, w którym dowiedziała się (także jej pełnomocnik) o przyczynie jego odrzucenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2018 r., IV CZ 9/18, LEX nr 2456373). Termin do złożenia takiego wniosku biegnie więc od czasu ustania wskazanej przez samą stronę przyczyny, która spowodowała uchybienie terminowi do złożenia środka zaskarżenia – w niniejszej sprawie miał być to brak możliwości zapoznania się przez powoda z informacją mailową jego pełnomocnika o odmowie zwolnienia od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych w postaci opłaty od apelacji, z uwagi na pobyt poza miejscem zamieszkania – słusznie zatem Sąd pierwszej instancji uznał, że datę ustania wskazanej przez stronę przyczyny należy określić na dzień 13 października 2018 r. (niezależnie od odmiennych twierdzeń tej strony wiążących ją z datą doręczenia jego pełnomocnikowi postanowienia o odrzuceniu apelacji, z których dowiedział się on dopiero o tym, jaka była tego przyczyna), prawidłowo odrzucił zatem przedmiotowy wniosek o przywrócenie terminu złożony dopiero w dniu 7 listopada 2018 r. (zob. k. 158 – 160 akt), jako wniesiony z uchybieniem tygodniowego terminu (art. 171 k.p.c.).

Niezależnie od powyższego trzeba też zwrócić uwagę, że odrzucenie przedmiotowego wniosku (jako niedopuszczalnego) należy uznać za uzasadnione także i tego względu, że w orzecznictwie dominuje obecnie pogląd, iż sam termin do uiszczenia opłaty od czynności procesowej nie może podlegać przywróceniu, gdyż jest to jedynie jeden z elementów składowych kreujących daną czynność lub tworzących jej formę (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., V CZ 44/08, OSNC-ZD 2009, nr 2, poz. 55, a także z dnia 9 lutego 2018 r., I CZ 13/18, LEX nr 2483346). Chociaż więc w niniejszej sprawie powód łącznie z wnioskiem o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji złożył także wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia samej apelacji, to po doręczeniu mu w dniu 29 stycznia 2019 r. postanowienia o odrzuceniu przez Sąd Rejonowy wyłącznie wniosku o przywrócenie terminu do uiszczenia opłaty od apelacji (k. 188 i 189 akt), nie wystąpił w przewidzianym na to dwutygodniowym terminie z żądaniem uzupełnienia rozstrzygnięcia w tym zakresie (art. 351 § 1 w zw. z art. 361 k.p.c.).

Należy więc w konsekwencji uznać, że słusznie Sąd Rejonowy odrzucił apelację złożoną w uzupełnieniu ww. wniosku o przywrócenie terminu (zob. k. 158-161, 168, 181-187 akt) jako spóźnioną – na podstawie art. 370 k.p.c. – skoro została ona złożona z uchybieniem dwutygodniowego terminu do jej wniesienia (art. 369 § 1 k.p.c.), który upłynął z końcem dnia 27 sierpnia 2018 r. (zob. k. 137 akt)

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c. oddalił zażalenie. Z urzędu podlegała natomiast sprostowaniu oczywista omyłka Sądu pierwszej instancji w sygnaturze akt sprawy (nie podlegała ona bowiem rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sprawy – art. 505¹ pkt 1 k.p.c., a także treść zarządzenia Przewodniczącego o nadaniu jej biegu – zob. k. 1 akt) i to zarówno w zaskarżonym postanowieniu, jak i w wyroku przeciwko któremu skierowano podlegającą odrzuceniu apelację, stosownie do art. 350 § 1 i 3 w zw. z art. 361 k.p.c. Wyjaśnić trzeba, że sprostowanie oczywistej omyłki może nastąpić z urzędu i to nawet w odniesieniu do rozstrzygnięcia prawomocnego, a jego celem jest zachowanie powagi wymiaru sprawiedliwości, brak jest zatem przyczyn do ograniczenia uprawnienia sądu odwoławczego, przewidzianego w art. 350 § 3 k.p.c., wyłącznie do zaskarżonego orzeczenia (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 1970 r., I CR 231/70, OSNCP 1971, nr 2, poz. 39).

Ubocznie tylko należy wskazać, że niezależnie od oddalenia niniejszego zażalenia rzeczą Sądu pierwszej instancji powinno być jeszcze podjęcie odpowiednich czynności względem wcześniejszego zażalenia powoda - złożonego na postanowienie tego Sądu z dnia 26 października 2018 r. o odrzuceniu jego apelacji wniesionej w dniu 27 sierpnia 2018

r. - opartego na twierdzeniu o stanie niepewności mającym istnieć do czasu rozstrzygnięcia przedmiotowego wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia opłaty od apelacji (zob. k. 156, 169-171, 174 akt).